

Pogrom sołtysów. Wciąż brakuje chętnych

data aktualizacji: 2019.02.20 autor: Wojciech Kubik



Nawet w miejscowościach, w których udało się wybrać sołtysów, frekwencja podczas zebrań była bardzo skromna. (Fot. UG Skierniewice)

Po raz pierwszy w historii gminy Skierniewice w dwóch wsiach nie znaleźli się chętni do obsadzenia stanowisk sołtysów, a sytuacja ta dotknęła Sierakowic Prawych i Borowin. Tymczasem brak sołtysa może spowodować, że wsie stracą jakiegokolwiek dofinansowanie, a w Borowinach na przykład nie powstanie, zaplanowana na ten rok, altana.

Od dwóch tygodni w gminie Skierniewice trwa cykl zebrań wiejskich, których głównym celem jest wybranie nowych sołtysów i rad sołeckich. Jak pokazuje praktyka ostatnich kilkadziesiąt lat, nigdy z tym nie było problemów, a w wielu wsiach do objęcia tego stanowiska pretendowało kilkoro kandydatów. Tymczasem teraz w gminie stało się coś dziwnego – już w dwóch wsiach nie znalazła się osoba chętna, aby zająć się reprezentowaniem swej miejscowości na zewnątrz. Jako pierwsi zadziwili mieszkańcy Borowin.

Podczas zorganizowanego spotkania nikt nie zgłosił swej kandydatury, a z wyścigu wycofał się również dotychczasowy sołtys, Sławomir Kołosowski, który w poprzedniej kadencji sprawował również funkcję wiceprzewodniczącego rady gminy. I mało kto zaprzeczy, że to dzięki jego inicjatywie wieś zaczęła odżywać, szczególnie pod względem aktywności społecznej. Dziś były sołtys tak tłumaczy swą decyzję:

- Chciałem trochę odpocząć i miałem nadzieję, że będą chętni na to stanowisko. Będziemy jeszcze rozmawiać z niektórymi osobami, aby nie doszło do sytuacji, że nasza wieś na stałe zostanie bez sołtysa - mówi Sławomir Kołosowski.

Również w Sierakowicach Prawych, wsi o wiele większej od Borowin i liczącej ponad 650 mieszkańców, nie znalazła się żadna osoba chętna do objęcia funkcji sołtysa. W urzędzie gminy, który współorganizował spotkanie, szczególną uwagę zwracają na małe zainteresowanie mieszkańców braniem udziału w wyborach.

- Smutna jest ta bardzo niska frekwencja. W Sierakowicach Prawych udział w zebraniu wzięło zaledwie sześć procent uprawnionych do głosowania - mówi Małgorzata Foks, sekretarz UG Skierniewice.

Zebrania sołeckie w gminie Skierniewice potrwać jeszcze kilka tygodni i w skierniewickim urzędzie gminy planują aby w tych wsiach, w których wybory się nie udały, spróbować jeszcze raz. Tym razem po zakończeniu wszystkich pozostałych spotkań. Gdyby jednak nawet wówczas mieszkańcy nie wyrazili zainteresowania wyłonieniem ze swego grona sołtysa, przed urzędnikami stanie trudny wybór. Jedną z opcji może być nawet likwidacja sołectw. Z pewnością natomiast miejscowości te nie będą mogły liczyć na żadne wsparcie finansowe, a w przypadku Borowin jest to o tyle smutne, że wieś ma już przyznane dofinansowanie z funduszu sołeckiego. Za pieniądze te w tym roku budowana miała być altana.

- Do podpisania dokumentów konieczny jest sołtys. W przeciwnym wypadku ciężko będzie zrealizować inwestycje finansowane z funduszu sołeckiego - informują w urzędzie gminy.

Pojawia się pytanie, skąd nagle tak małe zainteresowanie pełnieniem funkcji, która przed laty cieszyła się prestiżem, a nawet pomagała w dalszej politycznej karierze? Jedną z odpowiedzi jest mała opłacalność. Sołtys bowiem zarabia jedynie niewielki procent od podatków, które bezpośrednio do niego wpłacają mieszkańcy, a w obecnych czasach, gdy przy płatnościach głównie korzystamy z Internetu, zarobki te z roku na rok są coraz mniejsze. Zachętą nie jest też skromna dieta za udział w sesjach rady gminy. Zaś obowiązków nie brakuje. Trzeba spierać się z radnymi i władzami gminy o inwestycje, przekonywać o ich zasadności, czyli po prostu przekazywać władzom wszelkie bolączki mieszkańców. A nie zawsze w zamian można oczekiwać wdzięczności.

W gminie Skierniewice kadencja obecnych sołtysów kończy się 23 kwietnia i do tego czasu powinni być wybrani następni na kolejną, pięcioletnią kadencję.

Kompetencje sołtysa

- reprezentuje sołectwo na zewnątrz;
- przewodniczy radzie sołeckiej;

- zwołuje zebranie wiejskie i przewodniczy jego obradom;
- bierze udział w sesjach rady gminy, występuje w imieniu sołectwa;
- podejmuje działania wykonawcze wspólnie z radą sołecką w sprawach realizacji uchwał zebrania wiejskiego;
- sprawuje bezpośredni zarząd zwykły sołeckim mieniem komunalnym i ponosi prawną odpowiedzialność z tytułu korzystania z zarządzenia mieniem;
- występuje do wójta z wnioskami, propozycjami, inicjatywami w sprawach sołectwa, przekraczającymi jego i sołectwa kompetencje zwykłego zarządu;
- może występować przed sądem na zasadzie posiadanej przez sołectwo zdolności sądowej;
- podejmuje określone przepisami, zadania wynikające z przepisów szczególnych;
- współdziała z organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej, a także ze służbą zdrowia w - kwestiach ochrony zdrowia i życia ludności, zgłaszania chorób zakaźnych, właściwego poziomu sanitarnego wsi;
- współorganizuje działania oraz zapobiega bezpośrednio klęskom żywiołowym oraz usuwa ich skutki;
- współdziała z organami straży pożarnej w profilaktyce przeciwpożarowej;
- na podstawie uchwały rady pobiera podatki lokalne;
- korzysta z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym;
- sołtysowi przysługuje pomoc ze strony gminy w sprawach ustawowego korzystania z ochrony prawnej w toku sprawowania mandatu

O szczegółowych składach rad sołectkich informujemy w najbliższym wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy" w czwartek, 21 lutego.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30960-pogrom-soltysow-wciaz-brakuje-chetnych>